VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 203)**

z dnia 22 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 203)

22 października 2014 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji oraz posła **Roberta Biedronia (TR)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772) w zakresie:

1) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
2) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8 i 9,
d) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 66,
e) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr. 12:
– Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej,
– Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast”,
– Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica”,
– Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania”,
– Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”,
– Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia”,
f) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
– Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
– Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy,
g) środków europejskich na finansowanie programów operacyjnych z zał. nr 15;
3) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
4) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:
– wydatki z zał. nr 2;
5) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
6) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

7) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
8) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
9) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych:
– wydatki z zał. nr 1 i 2,
10) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kozdroń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gersdorf** pierwszy prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Roman Hauser** prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Andrzej Rzepliński** prezes Trybunału Konstytucyjnego, **Irena Lipowicz** rzecznik praw obywatelskich, **Łukasz Kamiński** prezes Instytutu Pamięci Narodowej, **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Marek Jamrogowicz** zastępca prokuratora generalnego, **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Piątek** główny specjalista w Departamencie Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów oraz **Andrzej Martuszewicz** ekspert w Krajowej Radzie Kuratorów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam kworum. Witam państwa posłów oraz zaproszonych gości. Pragnę serdecznie powitać pana Jerzego Kozdronia, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, witam pana Romana Hausera, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, witam panią Małgorzatę Gersdorf, prezesa Sądu Najwyższego, witam panią minister Irenę Lipowicz, rzecznika praw obywatelskich, pana Romana Hausera w podwójnej roli, jako przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, witam przedstawicieli NIK-u z panem Dariuszem Zieleckim, witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów z panią Aleksandrą Piątek, witam prezesa Instytutu Pamięci Narodowej pana Łukasza Kamińskiego wraz ze współpracownikami, witam pana Wojciecha Wiewiórowskiego, generalnego inspektora ochrony danych osobowych, witam pana Andrzeja Martuszewicza, eksperta Krajowej Rady Kuratorów, witam prokuratora Prokuratury Generalnej pana Marka Jamrogowicza, przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego nie widzę, pana prezesa nie jeszcze nie ma, ale będzie potem, więc serdecznie witam. Witam wszystkich zaproszonych gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia państwo posłowie otrzymali. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian. Jednocześnie przypominam, że otrzymali państwo na tablety wszystkie omawiane dziś części budżetowe oraz opinie Biura Analiz Sejmowych. Proponuję, abyśmy łącznie w jednym głosowaniu zaopiniowali pod koniec posiedzenia Komisji wszystkie rozpatrzone części budżetu państwa na 2015 rok w zakresie właściwości naszej Komisji. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec tej propozycji? Nie słyszę. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, druk nr 2772 w zakresie właściwości Komisji. Panie ministrze, zwracam się do pana ministra Kozdronia, mam propozycję, ponieważ pani rzecznik ma problemy zdrowotne, chciałabym zmienić o tyle tylko porządek, że najpierw poprosiłabym panią rzecznik o przedstawienie części budżetowej 08, a potem przejdziemy do kolejnych zgodnie z planem. Bardzo proszę, pani rzecznik.

Rzecznik praw obywatelskich Irena Lipowicz:

Bardzo dziękuję. Zawdzięczam te względy temu, że kontuzję odniosłam w Sejmie podczas wykonywania obowiązków służbowych. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dostojni goście, w zakresie działania rzecznika praw obywatelskich nie zachodzą zmiany dotyczące samej struktury załatwianych skarg i przy pewnej niezmienności dochodów, które, jak wiadomo, w tego typu instytucjach są zupełnie niewielkie. W wydatkach tak bardzo nie uwzględniamy tego, że ilość skarg wzrasta, jest wzrost rzędu 20%, w tej chwili wpływa 7 tysięcy skarg rocznie. To co stanowi największe dodatkowe obciążenie, to są nowe dodatkowe funkcje, które rzecznik praw obywatelskich sprawuje jako organ odpowiedzialny za realizację konwencji. To jest doskonale znane Wysokiej Komisji, zdaję sobie sprawę, że każdy z organów również przedstawiałby swoje problemy, nie chcę wchodzić w szczegóły, chcę tylko przypomnieć, że największa dysfunkcja, największy brak to jest kwestia realizacji konwencji o zapobieganiu torturom i nieludzkiemu traktowaniu. Według standardów międzynarodowych powinniśmy mieć około 37 pracowników, którzy stale powinni krążyć po kraju i wizytować zakłady karne i zakłady psychiatryczne, a obecnie też domy pomocy społecznej, bo zaczyna być coraz więcej problemów w związku z prywatyzacją domów pomocy społecznej, z nadużyciami związanymi z pozbawianiem wolności, nieludzkim traktowaniu pensjonariuszy, na przykład chorych na alzheimera. W tej chwili przyjęliśmy taki *modus vivendi,* że nie oczekuję dopełnienia do pełnej liczby, mieliśmy 11, potem 13 etatów, ale gdybym mogła co roku dostawać cztery, to mogłabym organom międzynarodowym pokazać, że mamy postęp. W zeszłym roku nie tylko nie dostałam etatu, ale nastąpiło obniżenie budżetu o 500 tys. zł. Udało mi się wtedy uniknąć zwolnień, ale to się odbiło na realizacji konwencji. Przypominam, że na prośbę, osobistą interwencję pana prezydenta, ale przede wszystkim z woli Sejmu, przejęliśmy też odpowiedzialność za konwencję dotycząca osób niepełnosprawnych i te ewentualne wzrosty budżetowe dotyczą przede wszystkim tych konwencji. I jesteśmy organem, który ma kontrolować niewłaściwe działania policji. Proponowane środki dotyczą właśnie tego.

Wchodzi, jak wiemy, reforma postępowania karnego, wchodzi większa kontradyktoryjność, a nie ma ciągle systemu bezpłatnej pomocy prawnej. Ze względu na ograniczenie budżetowe musiałam zawiesić istniejące punkty bezpłatnej pomocy prawnej, które przez delegowanie pracowników w obecnych urzędach wojewódzkich udało się stworzyć w kraju. To się spotkało z protestem posłów z odpowiednich okręgów, różnych partii politycznych i różnych klubów poselskich. Odpisywałam, informując, że to nie jest stała decyzja, tylko była ona spowodowana nagłą sytuacją budżetową. Wiem, że podjęto bardzo poważne działania w sprawie bezpłatnej pomocy prawnej, ale nawet jeżeli prace legislacyjne będą trwały w tej chwili, to i tak od czerwca czy od lipca nie wprowadzi się przecież tego systemu. Jestem gotowa doraźnie uruchomić te punkty, które były i uzupełnić w tych województwach, gdzie nie ma żadnego śladu obecności rzecznika praw obywatelskich w ten sposób, że będę delegować pracownika, który będzie udzielał bezpłatnej pomocy prawnej przynajmniej raz w miesiącu. Skalkulowaliśmy to oszczędnie, to jest działanie doraźne i w momencie kiedy zacznie działać system bezpłatnej pomocy prawnej, jestem gotowa zredukować ilość tych punktów i zmienić budżet. Tutaj chodzi tylko o to, żebym miała na koszty podróży i wynagrodzenia dla oddelegowanych pracowników. Ja się tyle razy skarżyłam na brak systemu bezpłatnej pomocy prawnej, teraz staramy się zaproponować coś konstruktywnego jako rozwiązanie przejściowe. Podkreślam, to nie ma charakteru systemowego i trwałego, to jest tylko próba odpowiedzi na sytuację, którą od czerwca będziemy mieli, która będzie wielkim wstrząsem dla naszego systemu wymiaru sprawiedliwości. Sędzia traci swoją dotychczasową rolę opiekuna, kogoś kto jest w stanie wspomóc stronę słabszą czy biedniejszą i kwestia bezpłatnej pomocy prawnej staje się niezwykle paląca. I to jest właściwie jedyna zmiana, którą chcę przedstawić, bo nawet jak zmieniamy samochód to dopiero po tysiącach kilometrów i po pięciu latach, ale jeżeli w tym zakresie byłyby jakieś wątpliwości, to oczywiście wyjaśnię, ale to nie dotyczy mnie, tylko pracowników, którzy się przemieszczają. Ale jeżeli Komisja by to zakwestionowała, to bardzo proszę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję pani rzecznik. Proszę o zabranie głosu koreferenta, pana posła Stanisława Piotrowicza. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Drodzy państwo, dla nikogo tutaj nie jest zaskoczeniem to, że z roku na rok spotykamy się z coraz to szerszym zakresem obowiązków rzecznika praw obywatelskich. Te obowiązki nakładane są przez rząd, przez parlament, natomiast budżet rzeczywiście jest oszczędny. Można powiedzieć, że nie nadąża za zadaniami, jakie są nakładane na RPO i myślę, że w pracy parlamentarnej powinniśmy to dostrzec i również uwzględnić w budżecie. Pani rzecznik w sposób powściągliwy i oszczędny wspomniała o nowych zadaniach związanych z konwencjami, o zadaniach dotyczących prewencji itd., itd., długo by wymieniać, ale przecież my na co dzień spotykamy się z tym, jak zakres obowiązków RPO się rozszerza, a budżet nie nadąża. Jak się okazuje, żeby wypełnić podstawowe zadania rzecznik praw obywatelskich musiał dokonać pewnych przesunięć budżetowych i zrezygnować z bezpłatnej pomocy prawnej, która niewątpliwie jest potrzebna, ze względu na szczupłość środków. Miałbym jedno pytanie wobec tego do pani rzecznik, o jaką kwotę w budżecie chodziłoby, żeby móc wywiązać się z zadań bez redukowania działalności rzecznika?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę, pani minister.

Rzecznik praw obywatelskich Irena Lipowicz:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Tu chodzi o 2500 tys. zł. Wtedy bylibyśmy w stanie doraźnie wypełnić te funkcje. Ja przypominam, że jest jeszcze konwencja w sprawie dyskryminacji, w tym sensie ja ją wykonuję, ale gdyby parlament, Wysoka Komisja zechciała kiedyś utworzyć odrębny organ ja chętnie oddam te zadania. Tu chodzi o 2500 tys. zł, ale tak jak mówię, ja mogę się potem wycofać z tej działalności z przyjemnością, jeżeli wdrożymy system pomocy prawnej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że w skali budżetu państwa kwota 2500 tys. zł nie jest jakąś wielką kwotą, natomiast myślę, że pieniądze byłyby we właściwy sposób spożytkowane przez rzecznika praw obywatelskich w kierunku pomocy obywatelom, bo przecież taka jest istota tej instytucji i myślę, że warto, żebyśmy w tym kierunku poszli w dalszych pracach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części budżetowej? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Myślę, że w dalszych pracach, tak jak zapowiedział pan poseł koreferent, będziemy chcieli ten problem wyartykułować, bo jest to problem słusznie podniesiony i będziemy próbowali go przekazać Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. Dziękuję pani minister.

Przechodzimy teraz do pierwszego punktu. Proszę pana ministra Jerzego Kozdronia o przedstawienie łącznie części budżetowej 37– Sprawiedliwość i części budżetowej 15 – Sądy powszechne. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, wielce szanowni państwo, panie i panowie posłowie, ja też przedkładam państwu bardzo oszczędny budżet w części 15 i 37, czyli Sądy powszechne i Sprawiedliwość. Nie jest to budżet rozdęty. Chciałbym tylko powiedzieć na wstępie, że te projekty i opisy projektów zostały państwu dostarczone, więc może skoncentruję się tylko na pewnych najważniejszych aspektach. Jak państwo wiecie, budżet sądów powszechnych jest autonomiczny w jakimś sensie, w dużej części kształtują go same sądy, a ostateczne przedłożenie z wykorzystaniem opinii Krajowej Rady Sądownictwa należy do ministra sprawiedliwości. Sądy oraz minister sprawiedliwości

kierują się założeniami budżetu państwa przyjętymi przez Radę Ministrów, uwzględniając w tym sytuację gospodarczą kraju.

Przechodząc do części 15, czyli do sądów powszechnych, projektu budżetu na 2015 rok należy wspomnieć, że wydatki określone zostały w łącznej wysokości 6.693.000 tys. zł, co stanowi 103,52% w stosunku do budżetu roku obecnego. W ujęciu wartościowym projekt budżetu sądownictwa na 2015 r. jest wyższy o wielkość wydatków określonych w ustawie budżetowej. Chciałbym powiedzieć, że to jest łącznie o 227.570 tys. zł i planowany wzrost obejmuje: 100.000 tys. zł na sfinansowanie wejścia w życie z dniem 1 lipca 2015 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, a więc te wydatki związane z nieodpłatną pomocą prawną udzielaną z urzędu w trakcie procesów karnych; 48.029 tys. zł na podwyższenie wynagrodzeń sędziów w wyniku wzrostu o 3,5% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w drugim kwartale 2014 r. w stosunku do drugiego kwartału 2013 r.; 5991 tys. zł na podwyższenie wynagrodzeń referendarzy i 9256 tys. zł na podwyższenie uposażeń sędziów w stanie spoczynku oraz uposażeń ich rodzin. Na koniec o 2080 tys. zł zwiększamy wydatki budżetowe na utworzenie z dniem 1 października 2015 r. 104 dodatkowych etatów referendarzy sądowych. Jak wiecie państwo, wynagrodzenia dla pracowników sądowych zostały zamrożone w projekcie budżetu na 2015 rok, niemniej jednak w porozumieniem z ministrem finansów, na podstawie stosownych przepisów w projekcie ustawy okołobudżetowej zaproponowaliśmy zwiększenie środków na wynagrodzenia sędziów i pracowników sądowych o 10.000 tys. zł kosztem zmniejszenia wynagrodzeń na dojazdy sędziów. Było 20.000 tys. zł, zmniejszyliśmy o 10.000 tys. zł. Nieznacznie wzrosły wydatki związane z postępowaniami sądowymi. Chciałbym podkreślić, ponieważ mam przed sobą dosyć niepochlebną opinię, że w 2013 roku do sądów powszechnych wpłynęło 15.170 tys. spraw, czyli o 8% więcej niż w 2012 roku. Sądy w tym czasie załatwiły 14.576 tys. spraw, a więc więcej o 471 tys. spraw. W ujęciu procentowym poprawa sprawności w działaniu wynosi 3,3%, czyli nastąpił znaczący wzrost efektywności postępowania w sądach. Przewidujemy również wzrost wydatków na informatyzację sądownictwa i tak 94.000 tys. zł przeznaczamy na system e-płatności, zintegrowany system rachunkowości i zarządzania kadrami w sądach powszechnych, protokół elektroniczny, nowe księgi wieczyste, portal orzeczeń, portal informacyjny, centralny rejestr upadłości. Dochody sądów powszechnych, co jest dość istotne, planowane są na poziomie 2.129.163 tys. zł, czyli będą nieznacznie niższe od dochodów w 2013 roku.

Przejdę do części 37 – Sprawiedliwość. Dochody będą na poziomie 49.385 tys. zł, natomiast wydatki 4.528.322 tys. zł. Jak państwo wiedzą, część 37 obejmuje więziennictwo, zakłady dla nieletnich, Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, instytuty naukowe, jak również Ministerstwo Sprawiedliwości. Tutaj też mamy wynagrodzenia na poziomie obecnego roku, czyli są zamrożone, jeżeli chodzi o Służbę Więzienną, natomiast przewidujemy wskaźnik waloryzacji, jeżeli chodzi o zaopatrzenie emerytalne emerytowanych funkcjonariuszy służby więziennej. Wskaźnik waloryzacji będzie wynosił 101,24%.

Wśród wydatków w tej części mamy 38.797 tys. zł z przeznaczeniem na system dozoru elektronicznego. Jak państwo wiecie, od września 2007 r. obowiązuje ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego. Ustawa ta została w lipcu 2013 znowelizowana i weszła w sposób trwały do obowiązującego porządku prawnego i tu na podstawie umowy z konsorcjum IMPEL w wyniku przeprowadzonego przetargu na usługę eksploatacji i rozwój systemu dozoru elektronicznego przewidujemy maksymalną pojemność w 2015 roku planowaną na poziomie 10 tys. skazanych w systemie całodobowym, tak że skazani będą całodobowo kontrolowani. Jest to duży wzrost w stosunku do tego, co mamy w tym roku. Wydatki majątkowe to 123.032 tys. zł na 85 zadań inwestycyjnych, z tego 35 planujemy zakończyć. Spowoduje to wzrost powierzchni użytkowej o 2230 m^2 i dotyczyć to będzie głównie zakładów dla nieletnich, czyli zakładów poprawczych w Tarnowie, w Nowym oraz schroniska dla nieletnich zakładu poprawczego w Warszawie, a ponadto zwiększy się o 265 miejsc zakwaterowania w zakładzie karnym w Porębie koło Zawiercia.

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury ma dotację podmiotową w kwocie 45.712 tys. zł, wzrost o ponad 8%, co spowodowane jest tym, jak już państwu wcześniej wspominałem, że poza aplikacjami, które Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury

prowadzi, jednocześnie będzie szkolenie ustawiczne sędziów, prokuratorów i asesorów (to już się wykonuje) w związku z wejściem od lipca przyszłego roku nowej procedury prawnej i sędziowie muszą być w tym zakresie przeszkoleni. Korzystamy ze środków europejskich. Łączna kwota zaplanowanych wydatków to jest 105.000 tys. zł, które przeznaczone są na wszelkiego rodzaju programy operacyjne, jak również Norweski Mechanizm Finansowania Europejskiego Obszaru Gospodarczego, programy operacyjne: „Innowacyjna Gospodarka” itp. Tyle miałbym państwu do powiedzenia w skrótowej wersji, ponieważ, państwo słyszeliście, miałem telefon i muszę się ewakuować. Bardzo proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie tego projektu.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu koreferenta obu części budżetowych, panią poseł Ligię Krajewską.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowna Komisjo, szanowni państwo, w zasadzie ograniczę się tylko do tego, że oczywiście będę rekomendowała pozytywne zaopiniowanie tych części, niemniej jednak mam jedno pytanie. Przeczytałam opinię BAS-u, która w niektórych fragmentach zawiera wątpliwości, które mnie zainteresowały. Chodzi o zakres dotacji dla Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ale pan minister powiedział, czym on jest spowodowany, natomiast budzi zastrzeżenia w opinii eksperta równoległe funkcjonowanie Szkoły jak również Instytutu Ekspertyz Sądowych, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, które często się dublują, jeżeli chodzi o wydatki.

Do części 37 mam uwagę wynikającą z tej opinii. Pan minister mówił o informatyzacji, więc powinno nam się zmniejszać zatrudnienie, a nie zwiększać i w tym jest problem, bo jeśli coś informatyzujemy, wprowadza się nowe formy, to powinno to ograniczać zatrudnienie. To jest moje drugie pytanie, a generalnie, jeśli chodzi o realność budżetu jednego i drugiego, oceniam pozytywnie.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję pani poseł. Czy pan minister chciałby się ustosunkować?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to bardzo chętnie. Proszę państwa, jeżeli chodzi o dotację podmiotową dla Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, to musimy taki projekt budżetu przedłożyć, jako osoby prawnej, ponieważ on jest wynikiem procedowanej tutaj, w Komisji Sprawiedliwości, nowelizacji ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Państwo nie zaakceptowaliście tej propozycji, która polegała na tym, że chcieliśmy odstąpić od stypendiów referendarskich na rzecz zatrudniania. To są pewne wydatki. Druga rzecz, proponujemy zlikwidować aplikację ogólną, ale ponieważ projekt jest w Sejmie, to nie możemy zakładać, że on zostanie w takiej wersji uchwalony, w związku z tym my musimy zakładać tak, jakby tego nie było. Wiem, że są uzasadnione wątpliwości co do racjonalności wydawania tych środków przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, ale tak jest, a nie inaczej. Natomiast jeżeli chodzi o tę opinię, to jej autor z przekąsem mówi o sprawności postępowań w sądach powszechnych, a mnie się wydaje, że wynika to z nieznajomości rzeczy. Jeżeli sąd rok do roku o 470 tys. spraw więcej załatwia, to znajdźcie mi taką instytucję, która to potrafi zrobić. 470 tys. na 15.000 tys. spraw. To jest naprawdę duży skok. Zdaję sobie sprawę, że ta statystyka jest w jakimś sensie zafałszowana, ponieważ część sądów była likwidowana i została wprowadzona podwójna numeracja, ale mamy świadomość, że to nie wyczerpuje tematu, że to dotyczy 800 tys. spraw, które podwójnie były zarejestrowane, a my mamy przyrost o 1100 tys. spraw. To jest problem.

Jeżeli chodzi o informatyzację, to wszyscy oczekujemy, że poprzez informatyzację zmniejszy się liczba osób zatrudnionych, natomiast prawda jest taka, że poprzez informatyczne narzędzia, które dajemy sądom do sprawnego postępowania, jednocześnie część tych etatów wygasa. Nie przeprowadzamy zwolnień grupowych, tylko w sposób naturalny wygaszamy stanowiska. Ludzie odchodzą na emeryturę i tych stanowisk już nie odtwarzamy, tylko przesuwamy, na przykład na asystenta sędziego, bo przecież musimy

asystentów sędziów dać jako jednostki pomocnicze w działalności orzeczniczej sędziów, jednocześnie przesuwamy tych sędziów, bo tak jak państwo widzą, mamy kombinaty sądowe w metropoliach i jednocześnie mamy sądy prowincjonalne, w których jest nadmiar osób zatrudnionych. W związku z tym tam wygaszamy, a dajemy etat urzędniczy w innym miejscu, czyli prowadzimy racjonalną politykę. Nie dość tego, tak jak wcześniej mówiliśmy, system zarządzania kadrami rachunkowości zcentralizujemy na szczeblach apelacji i to prezes sądu apelacyjnego jako gospodarz całej apelacji będzie miał rozeznanie, gdzie są najbardziej potrzebne etaty i jak uzbroić tych sędziów.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Serdecznie dziękuję. Pani poseł Ligia Krajewska.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za to wyjaśnienie, bo rzeczywiście ono było bardzo ważne i to powinno uświadomić nam, wszystkim posłom, że często te projekty, które procedujemy, mają swoje konsekwencje finansowe, więc warto takie wyjaśnienie otrzymać, żeby wszyscy to dobrze pojęli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję bardzo pani posłance. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej części budżetowej? Nie widzę. Jeśli można, to ja mam pytanie do pana ministra, dotyczące podwyżek wynagrodzeń dla pracowników administracji. Czy planowane są podwyżki? To jest kwestia, która często jest poruszana podczas prac Komisji, pracownicy administracyjni często podnoszą kwestię, że proporcjonalnie zarabiają mniej i w związku z tym chciałbym zapytać o ewentualne podwyżki, czy je państwo planują?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Jak powiedziałem, panie przewodniczący, wynagrodzenia dla pracowników sadów są zamrożone, tak jak we wszystkich działach administracji państwowej, w związku z tym nie ma tu możliwości. Dostaliśmy 10.000 tys. zł z przeniesienia z dodatków na koszty dojazdów sędziów do pracy i nie podnosimy wynagrodzeń, tylko usuwamy rażące dysproporcje, bo mamy pracowników z takim samym zakresem zadań i obłożenia pracą, a mamy drastyczne różnice w wynagrodzeniach, w związku z tym chcemy to wyrównać, natomiast nie ma możliwości podniesienia wynagrodzeń. Panie przewodniczący, czy pan mnie zwolni, bo już pan marszałek Senatu się denerwuje, że ja sobie lekceważę.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Oczywiście, panie ministrze. Namacalnie nam udowodnił pan minister, że dzwonią do pana, więc jest pan rozgrzeszony. Serdecznie dziękuję. Dziękuję, panie ministrze.

Proszę teraz przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa pana Romana Hausera o przedstawienie części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Roman Hauser:

Bardzo dziękuję. Wielce szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić projekt budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na rok 2015 z prośbą o jego akceptację przez Wysoką Komisję. Jeżeli chodzi o budżet Krajowej Rady Sądownictwa to przy tych budżetach, które rozpatrujemy na posiedzeniu Komisji, to jest to maleńki budżet, bo to jest budżet kształtujący się na poziomie 18.470 tys. zł. Na ten budżet składają się kwoty, na które planujący budżet nie ma wpływu, wynikające z tak zwanych przepisów sztywnych. To są świadczenia na rzecz osób fizycznych, to są wynagrodzenia dla osób zatrudnionych w Biurze Krajowej Rady Sądownictwa i są także te, które wynikają konieczności zapewnienia sprawnego funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa.

Dziś, Wysoka Komisjo, największym i najtrudniejszym zadaniem Krajowej Rady Sądownictwa jest opanowanie wpływu zgłoszeń kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie. W roku 2012 było 3371 kandydatów, w roku 2013 – 6830, czyli wzrost był o sto procent. Każda kandydatura musi być indywidualnie opracowana, każda kandy-

datura musi być uzasadniona, niezależnie od tego czy jest przedstawiana Prezydentowi Rzeczpospolitej, czy jest to wniosek o charakterze odmownym. To jest po prostu gigantyczna praca wykonywana przez sędziów, którzy nie pracują w sposób stały w Krajowej Radzie Sądownictwa. Oni są członkami Krajowej Rady Sądownictwa, ale normalnie wykonują swoje obowiązki w sądach, w których zostali wybrani. Obsada asystencka, która dziś jest w Krajowej Radzie Sądownictwa, to jest sześciu asystentów i nie jest możliwe sprawne wypełnienie tych obowiązków, a jednocześnie wszystkim nam zależy, jak mi się wydaje, by sprawy w postępowaniach sądowych przebiegały szybko i sprawnie. W powszechnym wymiarze sprawiedliwości jest nieobsadzonych obecnie 400 stanowisk sędziowskich, czyli mamy możliwości powołania sędziów na te stanowiska, ale jednocześnie procedura obsadzania stanowisk sędziowskich jest na tyle złożona i na tyle długa, że to trwa aż tak długo. Liczymy, że być może w tym roku uda się skrócić znacząco, przy realizacji przedstawionych propozycji budżetowych, ten okres oczekiwania. Dodatkowo jest to związane z ustawą, którą parlament był łaskaw przyjąć, która daje możliwość zgłaszania się przez kandydatów tylko na jedno wakujące stanowisko sędziego. W związku z tym nie będzie wielokrotnego zgłaszania kandydatury na kilka stanowisk przez jedną osobę, ale też ta nowa procedura wymaga, i w projekcie budżetu jest propozycja, blisko 500 tys. zł na udrożnienie systemu informatycznego. System informatyczny jest zlokalizowany w Ministerstwie Sprawiedliwości i tam będą zgłoszenia przesyłane, natomiast musi być połączenie między Ministerstwem Sprawiedliwości a Krajową Radą Sądownictwa, by obieg tych dokumentów był sprawny w obie strony.

Jeszcze jedna sprawa, jeśli pan przewodniczący i państwo pozwolą. Zapowiadałem na posiedzeniu plenarnym Sejmu, kiedy miałem zaszczyt prezentować sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w roku ubiegłym, że będę występował do Sejmu i czynię to w tym budżecie, o rozpoczęcie pozyskiwania przez Krajową Radę Sądownictwa własnego budynku. To nie są jakieś moje wygórowane ambicje, ale Krajowa Rada Sądownictwa jest konstytucyjnym organem państwa, pracuje w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Patrzę na pana posła Derę, który do niedawna był członkiem Krajowej Rady Sądownictwa i wie, jak to wygląda. To jest po prostu konieczność, byśmy szybko podjęli działania, by takie pomieszczenia dla Krajowej Rady Sądownictwa uzyskać. Panie pośle, to jest tak. Dziś Krajowa Rada Sądownictwa wynajmuje od Szkoły Głównej Handlowej pomieszczenia, za które płaci rocznie 1500 tys. zł. Od 2017 roku to nie będzie 1500 tys. zł, tylko będzie 2400 tys. zł, ponieważ nie będziemy już mogli odciągać kwot, które włożyliśmy w modernizację tych pomieszczeń. Za zgodą Wysokiej Komisji trzy lata temu w systemie ratalnym kupiłem budynek dla Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który w tym roku będzie przekazywany do funkcjonowania. Ja takie rozmowy już prowadziłem, ale by te rozmowy prowadzić i by one miały sens, to muszę mieć pieniądze. W związku z tym w projekcie budżetu na 2015 rok błagam o 5000 tys. zł, które dadzą mi możliwość podjęcia rzeczywistych rozmów, a nie rozmów o charakterze hipotetycznym. Wtedy byłaby podstawa do podjęcia rozmów o zakupie ratalnym pomieszczeń. Z orientacji, którą mam, takie budynki są. Jednocześnie informuję, że w gestii ministra Skarbu Państwa (cała korespondencja jest do dyspozycji) nie ma wolnych pomieszczeń, stąd ta dodatkowa prośba i prośba o akceptację.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Co do budynku, nowego miejsca dla Krajowej Rady Sądownictwa, to chyba nie było kontrowersji podczas ostatniej debaty. Wszyscy posłowie i posłanki zgodzili się co do tego, że jest taka pilna potrzeba, więc myślę, że kontrowersji co do wsparcia finansowego również nie będzie. Trzeba jeszcze ministra finansów przekonać, słusznie pan poseł Dera podnosi. Teraz proszę o zabranie głosu koreferenta, panią posłankę Elżbietę Achinger.

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że nie ma potrzeby jeszcze raz omawiania tego, co bardzo komplementarnie przedstawił już pan przewodniczący. My wszyscy do tego się przychylamy i trzymamy kciuki, by te 5000 tys. zł, które są tu zapisane, zostały przyznane. Patrząc na ten budżet można

powiedzieć, że on jest bardzo dobrze skrojony. Te osiem etatów, o które państwo występujecie, jest na pewno konieczne z uwagi na to, co pan przewodniczący opisał, jeżeli chodzi o zwiększony zakres i systematykę pracy, która da efekty w postaci przyspieszenia pewnych działań. Także Biuro Analiz Sejmowych bardzo pozytywnie oceniło ten budżet, więc rekomenduję go naszej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję, pani posłanko. Otwieram dyskusję dotycząca tej części budżetowej. Zgłasza się pan przewodniczący Stanisław Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja bardzo krótko. Chciałabym podjąć tę myśl, którą wyraził przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa pan profesor Hauser. Myślę, że to powinno wywołać u nas pewnego rodzaju refleksję. Ile jest obiektów wynajmowanych przez instytucje o charakterze konstytucyjnym od różnych podmiotów. Czasami mogą to być podmioty dość krępujące. Oczywiście nie załatwimy sprawy w jednym budżecie, ale warto by naciskać na rząd żeby opracować długofalową politykę dochodzenia do tego, żeby były obiekty państwowe. Instytucje publiczne powinny być w obiektach państwowych. To przecież też jest standard państwa. Państwo nie zapewnia swoim instytucjom obiektów. Mało tego, przecież tego rodzaju prowizorki są o wiele bardziej kosztowne i to cały czas generuje z budżetu państwa ogromne pieniądze, instytucje tułają się, bo te umowy są zawierane na różne okresy, inwestuje się państwowe pieniądze w te obiekty. To jest rzeczywista strata budżetowa, dlatego w jednym roku się tego nie załatwi, ale myślę, że my, posłowie, powinniśmy naciskać na rząd, żeby opracowano długofalowy program dochodzenia do takiej właśnie sytuacji. W pełni podzielam argumentację pana profesora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie? Nie widzę. Dziękuję. Przechodzimy więc do rozpatrywania części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Proszę pana prokuratora Marka Jamrogowicza o zabranie głosu.

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedkładać budżet prokuratury przygotowany przez prokuratora generalnego na podstawie wskazań w zakresie kwot i wskaźników Ministerstwa Finansów. Na wstępie, zanim przejdę do części związanej z konkretnymi kwotami, to przeciwnie do tego co powiedział pan minister Kozdroń, ja z przyjemnością przeczytałem opinię o projekcie części 88 budżetu nie tylko w zakresie kwot, ale w tej części, w której ta opinia odnosi się do uwag do tego budżetu, niezależnie od przyjętych wskaźników, jakie skierował prokurator generalny. Przechodząc do konkretów, to planowane dochody w 2015 roku wyniosą 15.434 tys. zł i będzie to 86,5% planu według ustawy budżetowej na 2014 rok. Skąd ta różnica? Wyjaśnienie jest proste. Podstawowym głównym źródłem dochodów budżetowych w części 88 są wpływy od wpłat oprocentowanych pożyczek udzielanych prokuratorom. Od 2010 roku kwoty, jak również procentowy udział tych pożyczek w sposób zdecydowany maleją, o czym należy powiedzieć nie tylko z tego powodu, ale również z tego powodu, jaki wiąże się ze strukturą wykonania tego paragrafu budżetu prokuratury. W chwili obecnej to jest 1,3% wszystkich wynagrodzeń prokuratorów, możliwości ustawowe to 6%, w tym roku jest to niecałe 1,4%, z tym że wykonanie w tym roku będzie mieściło się w granicach 0,6%. Struktura budżetu prokuratury jest taka, iż prokurator generalny musi traktować te kwoty, zmniejszające się co roku, jako swoisty zapas i możliwość przesunięcia środków na koszty postępowania, wspomnę o tym w dalszej części wystąpienia. Stąd też naturalną rzeczą jest, iż planując dochody na 2015 rok prokurator generalny przyjął kwoty i wskaźniki dochodów w części budżetowej 88 na tej realnej podstawie.

Jeżeli chodzi o wydatki, to jest to kwota 1.946.461 tys. zł. Na tę kwotę składają się również części sztywne, które wynikają ze wzrostu wynagrodzeń regulowanych aktami prawnymi o charakterze ustawowym. Tym samym wzrost ogólnego budżetu w stosunku do budżetu z 2014 roku w procentowej skali 104,40% przede wszystkim lokuje się w tej

części, która jest związana z regulacjami związanymi z wynagrodzeniami dla prokuratorów uregulowanymi w ustawach, na które oczywiście prokurator generalny wpływu nie ma. Jeżeli chodzi o pozostałe istotne części związane z wydatkami to w tym zakresie w budżecie na 2015 rok następuje zwiększenie o kwotę 18.579 tys. zł i na to składają się dwie istotne pozycje: pozycja związana z kosztami postępowań prokuratorskich, jest to 11.000 tys. zł w porównaniu z ustawą budżetową z roku 2014, z tym że prokurator generalny szacuje, iż to zwiększenie nie zapewni, nie zagwarantuje w pełni możliwości regulowania wszystkich wydatków w zakresie kosztów postępowania. Na czym opieramy naszą prognozę? Opieramy ją na wydatkach w 2013 roku oraz prognozowanych wydatkach w 2014 roku. Prognozowane na obecny etap wydatki w zakresie kosztów postępowania w 2014 roku będą o 9000 tys. zł mniejsze niż zaplanowane na 2015 rok, stąd też realna obawa o brak kwoty w wysokości 5000 tys. zł w zakresie kosztów postępowania.

Kolejny wzrost, to jest wzrost, który został zaplanowany w kwocie 6000 tys. zł i wiąże się z niezwykle istotną kwestią dla prokuratury, czyli dzierżawą łączy, które najogólniej posłużą do wykorzystywania istniejącego systemu informatycznego SIP Libra 2 w powszechnych jednostkach prokuratury. Ta kwota i to zadanie, o których mówiliśmy poprzednio na posiedzeniach Komisji, znalazła akceptację Ministerstwa Finansów i bardzo z tego powodu się cieszymy. Prokurator generalny zauważa jednak, że niezależnie od przygotowanych limitów w zakresie kosztów wynagrodzeń kadry orzeczniczej – według wyliczeń sporządzonych w Prokuraturze Generalnej te limity różnią się od przedstawionych – brakuje 9382 tys. zł. O tym, iż wyliczenia przedstawiane przez prokuratora generalnego są racjonalne, może świadczyć fakt, iż w trakcie realizacji obecnego budżetu z rezerwy ogólnej powszechne jednostki prokuratury uzyskały zwiększenie w kwocie 8000 tys. zł na koszty postępowania, co świadczy, że nasze realne przedkładane Komisji wyliczenia w roku poprzednim są podobne w roku bieżącym.

W trakcie debaty nad poprzednimi częściami budżetowymi padło pytanie odnośnie do wynagrodzeń urzędników zatrudnionych w sądach. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia urzędników pracujących w powszechnych jednostkach prokuratury, podobnie jak w innych jednostkach budżetowych, wynagrodzenia urzędników nie będą waloryzowane, te płace są zamrożone. Niestety prokurator generalny nie ma możliwości znalezienia takich środków, jak to ma miejsce w budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości, najogólniej mówiąc w budżecie sądów powszechnych, albowiem inne wydatki na to nie pozwalają. Ja dla przykładu podam, że jak tutaj słyszałem przeznaczono kwotę 10.000 tys. zł, która była kwotą oszczędności, przepraszam za sformułowanie „oszczędności" , ale tak to padło, związaną z kosztami dojazdów sędziów do miejsca zatrudnienia, to oczywiście prokurator generalny takiej możliwości nie ma, a dla zobrazowania podam, iż w roku 2012, bo wtedy dane zbieraliśmy, łączna kwota wszystkich kosztów dojazdów w prokuraturze to było 3500 tys. zł. Tym samym prokurator generalny nie ma możliwości podjęcia takich działań, jakie tutaj za zgodą oczywiście ministra finansów i zapewne Sejmu podjął minister sprawiedliwości. To powoduje moim zdaniem niekorzystną sytuację, gdzie wynagrodzenia bardzo podobnej grupy zawodowej, jeżeli chodzi o pracowników sądów i prokuratur, mogą ulec zróżnicowaniu, co w konsekwencji może spowodować odchodzenie pracowników, urzędników zatrudnionych w jednostkach powszechnych prokuratury chociażby do sądów powszechnych.

Istotną kwestią, na którą należałoby zwrócić uwagę, są wydatki majątkowe. Te wydatki utrzymują się podobnie jak w poprzednich latach na niezmienionym poziomie. Jest to kwota 18.000 tys. zł, jeżeli chodzi o inwestycje, łącznie 25.000 tys. zł. Podobnie jak Krajowa Rada Sądownictwa powszechne jednostki prokuratury korzystają z wynajmu szeregu budynków. Łączna kwota płaconego czynszu to 37.000 tys. zł. Oczywiście prokurator generalny racjonalnie patrzy na to, że w budżecie na rok 2015 nie ma możliwości znalezienia kwot, które pozwalałyby rozwiązać ten problem, ale jest to już kolejny apel przed Wysoką Komisją, apel przedstawiciela prokuratora generalnego, że być może należałoby się zastanowić, czy tego problemu nie należałoby rozwiązywać chociażby w sposób bardzo wolny, ale jednak go rozpocząć. Jeżeli chodzi o pozostałe kwoty zawarte w projekcie części budżetowej 88, to jeżeli będą pytania, to ja osobiście czy towarzyszący mi dyrektor Departamentu Budżetu i Majątku, udzielimy odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu prokuratorowi. Proszę o zabranie głosu koreferenta, pana posła Stanisława Piotrowicza. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Drodzy państwo, w zasadzie pan prokurator w sposób dość wyczerpujący przedstawił sytuację finansową prokuratury. Chciałbym podkreślić te najistotniejsze w moim przekonaniu kwestie. A więc znowu powracająca sprawa siedziby, sprawa budynku. Jak wiemy, kilka lat temu remontowano budynek przy ulicy Barskiej, stamtąd prokuratura musiała przenieść się do nowej siedziby, znowu wyłożono określone pieniądze na remont, na adaptację. Jeżeli dobrze zrozumiałem, czynsz wynosi 37.000 tys. zł. Proszę mnie poprawić.

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Ja mówiłem o czynszu za wszystkie budynki prokuratur.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wszystkie budynki, tak. A ta nowa siedziba?

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Wynajmujemy na zdecydowanie korzystniejszych warunkach.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja wiem, ale czy można usłyszeć, jaka to jest kwota?

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Jest to kwota około 6000 tys. zł.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No właśnie. Jeżeli to wszystko zsumujemy, bo w takiej sytuacji jest jeszcze wiele instytucji, to rzeczywiście pokazuje problem, który powinno się rozwiązać. Chciałbym podkreślić, że prokuratura w swoim funkcjonowaniu ma pewne koszty stałe. To jest kwestia utrzymania budynków i kwestie płacowe. Kwestie płacowe, jak pan prokurator podkreślił, sztywne, wypływające z ustawy. Na wynagrodzenia w tym budżecie brakuje 9382 tys. zł. To podkreślam z całą mocą, 9382 tys. zł brakuje na wynagrodzenia i, co podkreślam, nie jest to zależne od prokuratora generalnego, on po prostu musi realizować wymogi ustawowe. Braknie też 5000 tys. zł na postępowania przygotowawcze, a ja śmiem twierdzić, że pan prokurator generalny jest w tym zakresie dość powściągliwy. W moim przekonaniu niezbędna jest znacznie większa kwota, chociażby związku z tym, że już niebawem zacznie się proces kontradyktoryjny. Co prawda twórcy tego procesu twierdzą, że będą oszczędności, ja uważam, że wręcz przeciwnie, wzrosną koszty, bo łatwo sobie wyobrazić, że świat przestępczy jest dość bogaty. Jeżeli wszystkie dowody mają być prezentowane przed sądem, to będą korzystać z usług renomowanych kancelarii, będą korzystać z dobrych opinii specjalistów z różnych dziedzin, a z drugiej strony stanie prokurator z bardzo skromnym budżetem, bez możliwości zaprezentowania sądowi czasami kosztownych dowodów. Będzie musiał z nich zrezygnować. Zresztą dzisiaj wiemy, jak wygląda sytuacja w prokuraturze, kiedy rzecz się nie rozbija o to, kto może wydać dobrą opinię, tylko kto wyda tańszą. A zatem to wszystko jest kosztem jakości postępowania.

Prokurator generalny wspomina o 5000 tys. zł dlatego, że chciałby chociaż tyle uzyskać, zdając sobie sprawę z trudności budżetowych. Ale przecież brakuje w tym budżecie pieniędzy na inwestycje, na remonty, na zużyty transport. Na to wszystko brakuje pieniędzy. Podkreślam, że na wydatki majątkowe w tym budżecie prokuratury przewiduje się zaledwie 1,5%. A więc prokuratura to jest taka instytucja, w której oszczędza się na wszystkim, na czym tylko zaoszczędzić można. Dostrzega się też pewną dysproporcję między sytuacją materialną sądów a sytuacją prokuratur, dlatego też myślę, że warto podjąć działania, żeby tę różnicę zniwelować, a szczególnie wtedy, kiedy się mówi o niezależności prokuratury, jej odrębności. Tymczasem można powiedzieć, że wygląda ona trochę jak, przepraszam za określenie, ubogi krewny. W związku z tym jawi się jako zasadne zwiększenie budżetu przynajmniej o te kwoty, które wypływają ze sprawozdania prokuratora generalnego, a więc o kwotę co najmniej 14.382 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo dziękuję. Proszę teraz pana Romana Hausera, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego o przedstawienie części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny. Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Roman Hauser:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, budżet Naczelnego Sądu Administracyjnego to nie budżet samego NSA, ale także 16 wojewódzkich sądów administracyjnych, ponieważ to jeden dział budżetu państwa. Budżet na rok 2015 planowany jest na 421.700 tys. zł i wyższy jest od budżetu na rok 2014 o 2,9%, z tym że, i to chciałbym mocno podkreślić, ten wzrost jest związany z podstawą wyliczenia płac sędziów czynnych i sędziów w stanie spoczynku, na które to Naczelny Sąd Administracyjny nie ma wpływu. Gdyby odjąć te 10.000 tys. zł, to relacja budżetu na 2015 rok w stosunku do budżetu na 2014 rok byłaby taka, że budżet na 2015 rok byłby wyższy tylko o 0,5%, a więc ten wzrost jest zupełnie minimalny. Charakterystyczne w budżecie NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych jest to, że ponad 81% kosztów funkcjonowania sądownictwa administracyjnego, to są tak zwane koszty stałe związane z wynagrodzeniem sędziów i wynagrodzeniem sędziów w stanie spoczynku, które musimy zagwarantować, ponieważ takie mamy zobowiązania względem sędziów. Zawsze problemem w kształtowaniu budżetu na kolejny rok jest kwestia przewidywania ilu sędziów odejdzie w stan spoczynku. Z danych, którymi dysponujemy, uprawnionych do przejścia w stan spoczynku w całym sądownictwie administracyjnym jest 161 sędziów. Jednocześnie planujemy, że odejdzie w stan spoczynku tylko 20 sędziów. To jest bardzo delikatna formuła rozmów z sędziami i próba uzyskania informacji jak ich plany życiowe się układają. Proszę mi wierzyć, że wymaga to niesłychanej delikatności, aby sędzia nie odebrał tego jako sugestii, by opuścił już swoje stanowisko pracy, ale to udaje nam się rok do roku mniej więcej szacować i te prognozy realizować.

Najistotniejsze, Wysoka Komisjo, jest to, i to jest wyzwanie, które jest wyzwaniem nie tylko tegorocznym, ale będzie wyzwaniem przez najbliższe trzy lata, jest wprowadzenie do sądownictwa administracyjnego następstw ustawy przyjętej przez Sejm 10 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta była procedowana poza Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ona była procedowana w Komisji Administracji i Cyfryzacji. Jej skutki, za nie wiem ile lat, mogą się okazać korzystne dla budżetu państwa, natomiast w najbliższych latach ona będzie niosła konieczność ponoszenia wysokich wydatków. Ta ustawa nakłada na Naczelny Sąd Administracyjny od 10 kwietnia 2017 r. obowiązek prowadzenia dwojakiego typu dokumentów. Wszystkie sprawy będą musiały być w formie elektronicznej, ale jednocześnie podmioty niebędące podmiotami publicznymi mają uprawnienie do żądania prowadzenia postępowania w formie papierowej, w związku z tym to niejako zwiększa o jedną trzecią obowiązki będące po stronie Naczelnego Sądu Administracyjnego i po stronie wojewódzkich sądów administracyjnych. Oczywiście w sytuacji, którą można sobie wyobrazić, że za wiele lat wszyscy będą chcieli prowadzić postępowania w formie elektronicznej, to wtedy byśmy powiedzieli, że będzie to korzystne i zmniejszy koszty, natomiast w chwili obecnej niestety powoduje to konieczność poniesienia dodatkowych kosztów zakupu sprzętu informatycznego, ale także, o co występuję, zwiększenia zatrudnienia w NSA, bo tymi siłami, którymi Sąd dysponuje, nie jesteśmy w stanie tego systemu informatycznego wprowadzić.

Jednocześnie chcielibyśmy utrzymać sprawność orzeczniczą sądów administracyjnych, która, jak już miałem zaszczyt informować państwa, utrzymuje się ciągle na wysokim poziomie. Średnio oczekiwanie w wojewódzkich sądach administracyjnych na rozpoznanie sprawy to cztery miesiące, w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w zależności od izby 14 do 16 miesięcy. Niedawno przyjmowałem zarząd Światowego Stowarzyszenia Sądów Administracyjnych i Rad Stanu i nie chciano wierzyć, że możliwe jest takie sprawne postępowanie. W związku z tym nie traćmy tego, co jest naszą wartością i osiągnięciem. Stąd te postulaty budżetowe.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu koreferenta, pana posła Andrzeja Derę.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie prezesie, szanowni państwo, krótko tylko dopowiem do tego, co mówił pan prezes. Najpierw ogólna ocena. Moim zdaniem projekt budżetu na przyszły rok odzwierciedla wyważone i oszczędne podejście do wydatków budżetowych w roku 2015. Najistotniejszą rzecz pan prezes powiedział, czyli wzrost wydatków, odliczając wydatki niezbędne ze względu na kwestię uposażenia sędziów, jest to o 0,5%, a mamy kwestię informatyzacji, gdzie już pierwsze wydatki w roku 2015 pan prezes przewidział. Dopowiem, że to bodajże kwota 1500 tys. zł. Ważna rzecz dla posłów, bo przypominam sobie dyskusję z zeszłego roku, jest kontynuacja tych inwestycji, które są przewidziane, czyli Kraków plus Warszawa i to jest kwota około 9000 tys. zł. Ja się ucieszyłem, jak pan prezes mówił, że już pod koniec tego roku planowane jest zakończenie bardzo ważnej inwestycji dla Warszawy. Przypomnę, jedna trzecia wszystkich spraw jest rozpatrywana w Warszawie. W projekcie było co prawda napisane, że przyszły rok jest terminem zakończenia, ale cieszę się, że już pod koniec przyszłego roku budżetowego uda się to wszystko oddać, więc wydatki inwestycyjne będą kontynuowane, a to znacznie usprawni funkcjonowanie NSA, podejrzewam, że i przez pierwsze postępowania, bo to wszystko jest związane ze szczupłością chociażby pomieszczeń.

Reasumując, jest to dobry budżet, oszczędny i życzę, żeby udało się to, co zaplanował pan prezes wykonać z tymi wszystkimi założeniami, które są przewidziane. Jeszcze jedna ważna rzecz. W przyszłym roku planowane jest zwiększenie liczby postępowań, które będą się toczyć przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, dochody wzrastają o prawie 15%, tam jest o ponad 6.000 tys. zł więcej planowanych dochodów, co pokazuje, że mieścimy się w ramach tego budżetu przy zwiększonej liczbie spraw. To należy podkreślić i życzyć, żeby nie było na tyle dużo spraw, żeby coś się zakłóciło, a dochody jak najbardziej do budżetu są potrzebne, więc wszystko wygląda dobrze i dlatego proponuję, żebyśmy pozytywnie zarekomendowali tę część budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo panu dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części budżetowej? Nie słyszę. Bardzo dziękuję panu, panie prezesie. Dziękuje panu posłowi koreferentowi.

Jeszcze raz chciałabym przywitać, ponieważ czyniłam to pod nieobecność, ale teraz na żywo, pana Andrzeja Rzeplińskiego, prezesa Trybunału Konstytucyjnego z panem ministrem i proszę o przedstawienie części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, do uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 10 września załączyliśmy szczegółowy projekt dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego na przyszły rok. To, co chcę powiedzieć, to są podstawowe przesłanki, które braliśmy pod uwagę przy konstrukcji projektu budżetu. Po pierwsze, co oczywiste, jak w poprzednich latach pracowaliśmy według założeń makroekonomicznych, jakie otrzymaliśmy od ministra finansów oraz zaleceń przekazanych przez tego ministra w lipcu tego roku. Z tym że jako podstawę do obliczenia wynagrodzeń sędziowskich oraz innych świadczeń dla sędziów przyjęliśmy dane z komunikatu Prezesa GUS z 11 sierpnia tego roku.

W zakresie dochodów, zresztą podobnie jak w zeszłym roku, zaplanowaliśmy kwotę 85 tys. zł, a głównym źródłem tych dochodów, które można powiedzieć, są skromne, ale to, że utrzymują się na tym poziomie, mimo że praktycznie wszystko jest już wydawane w formie elektronicznej, świadczy o tym, że jest ciągle zapotrzebowanie na nasze publikacje, w tym również takie, które pokazują orzecznictwo sądu konstytucyjnego. W związku z tym chcemy wydać w przyszłym roku książki, które są interesujące i pożądane przez inne sądy konstytucyjne. Będziemy chcieli, żeby one również, przynajmniej w niewielkim stopniu, przyczyniły się do uzyskania tych dochodów. Inne niewielkie

środki zaliczane do dochodów będą pochodzić jak w tym roku z incydentalnych w istocie i trudnych do oszacowania rozliczeń finansowych.

Jeżeli chodzi o wydatki, to planujemy je w kwocie 31.250 tys. zł. Są to wydatki na poziomie wyższym o 6,5%, a więc o 1900 tys. zł aniżeli budżet w roku bieżącym. Ten wzrost wydatków jest obiektywnie konieczny i związany przede wszystkim z tym, że za 13 miesięcy jedna piąta składu Trybunału Konstytucyjnego zakończy swoją dziewięcioletnią kadencję, a zatem tym sędziom konstytucyjnym, którzy przejdą w stan spoczynku, będą się należały wynikające z przepisów ustawy odprawy. Nadto na poziom wydatków wpłynie też waloryzacja płac sędziowskich oraz uposażeń sędziów w stanie spoczynku, a także świadczeń rodzinnych odpowiednio dostosowanych w przyszłym roku do podstawy ich naliczania. Mówimy o wyższych sztywnych wydatkach, które będziemy musieli ponieść w związku z tym, co dla Trybunału będzie okresem wyzwania, bo wymiana jednej piątej sędziów konstytucyjnych to bardzo poważny problem przede wszystkim związany z rozpoczęciem służby dziewięcioletniej nowych sędziów w tak dużej liczbie. Planujemy również wzrost o 100 tys. zł wydatków majątkowych, głównie z przeznaczeniem na rozwój i modernizację naszych narzędzi informatycznych, które są realnie coraz bardziej wykorzystywane w pracy Trybunału. Służą one również wszystkim, którzy są zainteresowani w szerokim i dogłębnym pozyskiwaniu informacji przekrojowych o orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i o pracach, które są prowadzone w Trybunale nad orzeczeniami. Chciałbym szczególnie podkreślić, że prace prowadzone są wyłącznie siłami własnego zespołu informatyków. Są to ludzie, którzy doskonale znają język naszych orzeczeń, są od lat związani z Trybunałem. Mamy sprzed dziesięciu lat niedobre doświadczenia, kiedy to z firmą, która wygrała przetarg, procesowaliśmy się przez wiele lat o odpowiednie odszkodowanie. Sprawę tę wygraliśmy i nie tylko dlatego opieramy się na naszych informatykach, ale przede wszystkim dlatego, że z ich fachowego poziomu oraz ze znajomości potrzeb Trybunału wynika to, że sędziowie, jak również prawnicy, którzy pracują w Trybunale, nie zgłaszają uwag krytycznych, a wręcz przeciwnie. Zwłaszcza jeśli chodzi o asystentów sędziów, to oni aktywnie współpracują z naszymi informatykami, co chciałem podkreślić.

Modernizujemy w tym roku bazę orzecznictwa. Ta baza będzie dostępna na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego. Poziom tej modernizacji jest taki, że znając bazy orzecznictwa innych sądów konstytucyjnych w Europie mogę powiedzieć, że należy ona do absolutnego topu, jeżeli chodzi o poziom i przyjazność dla użytkowników, a w tym również dla wszystkich zainteresowanych orzecznictwem Trybunału.

W pozostałym zakresie, a więc w obszarze działalności bieżącej Trybunału i jego Biura w przyszłym roku, wydatki pozostaną, chcę to powiedzieć trzy albo nawet sto razy, w istocie na tym samym poziomie. Chcę to powiedzieć ze smutkiem, bo to dotyczy nie tylko prawników czy wysoko wyspecjalizowanych urzędników państwowych, którzy pracują w Trybunale Konstytucyjnym. Skoro mówimy w konstytucji o godności urzędu sędziego, to ta godność również wymaga tego, żeby specjaliści, którzy z nami na co dzień pracują, byli jednak dostrzegani przez Sejm. Są to najczęściej ludzie w wieku bardzo rozwojowym, z jakimiś kredytami, sfrustrowani tym, że państwo o nich zapomina. To dotyczy nie tylko przecież najmniejszej liczbowo grupy osób pracujących w Trybunale, ale we wszystkich innych sądach jest podobna sytuacja, nad czym naprawdę ubolewam. Wszystkie szczegółowe dane znajdą państwo w materiale, który państwu doręczyliśmy, czyli w projekcie dochodów i wydatków Trybunału na 2015 rok, a w syntetycznej postaci dane te są prezentowane na stronie siódmej. Bardzo proszę panią przewodniczącą i Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie naszego projektu budżetu na rok przyszły. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o koreferat pana posła Michała Szczerbę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni goście, szanowni parlamentarzyści. Chciałbym przedstawić plan budżetu państwa w części 06 – Trybunał Konstytucyjny. Planowane wydatki i dochody budżetu państwa w tej części nie budzą zastrzeżeń i chciałbym reko-

mendować przyjęcie projektu ustawy budżetowej w tej części w przedłożonym kształcie. Chciałbym poinformować, że dochody w roku 2015 zostały zaplanowane na kwotę 85 tys. zł. To jest głównie sprzedaż wydawnictw oraz rozliczenia z ZUS. Wydatki budżetowe zaplanowano na kwotę 31.250 tys. zł i są one nominalnie wyższe od wydatków zaplanowanych w znowelizowanej ustawie budżetowej na rok 2014 o 6,5%, a realnie o 5,2%. Ten wzrost wydatków Trybunał tłumaczy koniecznością wypłat należnych zobowiązań wobec pięciu sędziów, których kadencja kończy się w roku 2015, zwiększeniem uposażeń sędziów w związku ze wzrostem podstawy ich naliczania oraz wydatkami w zakresie wymiany sprzętu informatycznego oraz zakupu oprogramowania. Wydatki majątkowe są o 14,3% wyższe niż w roku 2014. Chciałbym również poinformować, że w Biurze Trybunału planowane jest utrzymanie wielkości zatrudnienia w wysokości 138 etatów. Chciałbym także poinformować, że podstawowym zadaniem dysponenta części budżetowej 06, czyli Trybunału, jest jego obsługa w zakresie merytorycznym i organizacyjnym, a celem tego wszystkiego jest oczywiście poprawa stanu zgodności stanowionego prawa z konstytucją i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Chciałbym także poinformować, że istotnym zadaniem Trybunału jest wypłacanie uposażeń sędziom Trybunału w stanie spoczynku oraz uprawnionym członkom ich rodzin i w tym zakresie w 2015 roku planuje się wypłacenie świadczeń 32 osobom, na łączną kwotę 5510 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części budżetowej? Nie słyszę. Bardzo dziękuję panu prezesowi i panu posłowi koreferentowi.

Proszę teraz pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią Małgorzatę Gersdorf, o przedstawienie części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy. Bardzo proszę, pani prezes.

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, chciałabym przedstawić w sposób być może nieszablonowy projekt budżetu Sądu Najwyższego na rok 2015, ponieważ chciałabym rozpocząć od autopoprawki, która powinna się państwu posłom spodobać. Wnioskujemy bowiem o obniżenie planowanej kwoty wydatków na uposażenia sędziów w stanie spoczynku o kwotę 1893 tys. zł. Z czego wynika ta korekta? Wynika ona z wydania odmownej decyzji objęcia stanem spoczynku byłych sędziów Izby Wojskowej, dla których przewidziano w czasie sporządzania budżetu te kwoty, a którzy jednak otrzymali decyzję odmowną. Oni mają emerytury wojskowe. W roku bieżącym natomiast tylko jeden sędzia przeszedł w stan spoczynku, a planowaliśmy, że będzie tych sędziów więcej. Pragnę nadmienić, że w tej chwili jest zmiana ustawowa, która dała możliwość wydłużenia okresu zatrudnienia dla sędziów Sądu Najwyższego do 72 lat i w związku z tym to także będzie rzutowało na mniejsze kwoty, nazwijmy to, na stan spoczynku.

Jeżeli chodzi o prognozy dochodów dla Sądu Najwyższego, to nie są one imponujące i wynoszą 410 tys. zł. i właściwie gros tej kwoty, a więc 88% to są spłaty pożyczek udzielonych sędziom w latach ubiegłych na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. W tym roku jeden sędzia spłacił pożyczkę przed terminem, a w związku z tym wpływy były duże, a w przyszłym roku kończy się spłata trzech pożyczek. Stąd prognozujemy niższe niż w roku 2014 dochody z tego tytułu.

Jeżeli chodzi o wydatki, to projekt pierwotnie zakładał ich wzrost o 4,5 %. W tej chwili wzrost wydatków po korekcie, którą państwu przedstawiłam, będzie wynosił 2,5 % w stosunku do budżetu sądu na 2014 rok i po korekcie ta kwota będzie wynosiła około 9.900 tys. zł. Przepraszam, około 99.000 tys. zł, bo mi się mylą zera. Ten wzrost wydatków spowodowany jest zwiększeniem o 24 etaty na stanowiska asystentów sędziów i pracowników administracji, 16 etatów na stanowiskach asystentów sędziów, 2 etaty w Biurze Studiów i Analiz, 1 etat związany z obsługą sali „J", to jest sala dla tajnych posiedzeń, która wykorzystywana jest także przez sądy powszechne, w szczególności dla Warszawy-Pragi i 4 etaty w administracji. Teraz chciałabym się wytłumaczyć z tego wzrostu, a w szczególności z 16 etatów dla asystentów sędziów, bo to może wydawać się dużo. Sędziów w Sądzie Najwyższym jest 90 i pierwotnie założenie było takie,

że każdy sędzia ma asystenta. To nie zostało zrealizowane i czekamy na to 11 lat. Wpływ spraw do Sądu Najwyższego rośnie, a oczekiwania parlamentu są takie, żeby te sprawy w sądzie nie leżały zbyt długo i były rozstrzygane szybko. Jak wiadomo, rozstrzygane są w terminach 10, 8, a nawet 2 miesięcy, ale muszą poczekać. W Izbie Cywilnej czekają najdłużej, bo wpływ jest największy. Chcielibyśmy przyśpieszyć prace Sądu Najwyższego przyjmując wysoko kwalifikowanych asystentów, a takie osoby uda nam się wyłuskać, szczególnie w Warszawie, gdzie są liczne wyższe uczelnie i pracownicy naukowi. Chciałabym, żeby państwo posłowie spojrzeli przychylnie na mój apel i postulat, ponieważ w innym przypadku nie damy rady sprostać temu zadaniu, żeby przyśpieszyć orzekanie, gdyż tych spraw jest coraz więcej i one są coraz bardziej skomplikowane.

Jeśli chodzi o pozostałe wydatki, to wzrost występuje tylko w kilku paragrafach. Zakup materiałów i usług. Chodzi o odnowienie licencji oprogramowania informatycznego, co jest konieczne. Wyższe koszty prenumerat prasy codziennej i prasy zagranicznej, co jest też dla biblioteki konieczne. Wzrost wydatków eksploatacji obiektu, związanych z waloryzacją umów. Wsparcie dla programów informatycznych. Poza tym mamy dodatkowo planowaną dwudniową konferencję całego Sądu Najwyższego, co też spowoduje pewne wydatki i co jest związane ze zmianami w postępowaniu karnym. Mamy także wzrost opłat pocztowych, korespondencji itd., to wszystko jest uzasadnione.

Nasze wydatki inwestycyjne związane są z sukcesywną wymianą sprzętu informatycznego i oprogramowania. Mamy bardzo dobrych informatyków, którzy dbają o nasz system informatyczny, z którego sędziowie są bardzo zadowoleni. System ten także pozwala na publikowanie na stronie internetowej naszych orzeczeń i ważne, żeby system ten był sprawny i w miarę nowoczesny. Projektujemy również zakupienie dwóch mieszkań służbowych.

Właściwie to byłoby wszystko, na co chciałabym zwrócić uwagę i bardzo proszę Wysoką Komisję o zaaprobowanie naszego projektu także w zakresie wzrostu liczby osób zatrudnionych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, pani prezes. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu koreferenta, panią poseł Renatę Janik. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Renata Janik (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani prezes w sposób szczegółowy i przejrzysty przedstawiła nam projekt budżetu łącznie z autopoprawką. Przedstawiony projekt budżetu Sądu Najwyższego na 2015 r. oceniam pozytywnie, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Dochody i wydatki oscylują w kwotach podobnych jak w 2014 r. Różnice, które są w projekcie budżetu, pani prezes omówiła szczegółowo, dlatego ja już tego państwu nie będę przedstawiała. Mam nadzieję, że tak jak powiedziała pani prezes, zwiększenie zatrudnienia wpłynie pozytywnie na krótszy termin rozpatrywania spraw i wszyscy będziemy zadowoleni. Dlatego, tak jak powiedziałam na wstępie, wnioskuję o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części? Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Ja tylko chciałam zapytać panią prezes o jedną rzecz. Mówiła pani o wzroście liczby asystentów sędziów o 16 etatów, a jaki stan jest dziś?

Pierwszy prezes SN Małgorzata Gersdorf:

Jest 74 asystentów sędziów.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Tego pani nie powiedziała. Nie wiedziałam. Czy to oznacza, że wszyscy sędziowie będą mieli asystentów, jeżeli liczba etatów zostanie zwiększona o 16? Proszę mi jeszcze powie-

dzieć, w jakim czasie ta liczba asystentów, która jest dziś przyrastała? Stopniowo, czy to się odbywało skokowo? Jak to wyglądało?

Pierwszy prezes SN Małgorzata Gersdorf:

Ja myślę, że stopniowo, ale nie mogę powiedzieć tego na pewno, ale od 2004 roku przyrastała stopniowo.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Czyli przez tych dziesięć lat stopniowo rosła aż do tej liczby, którą mamy dziś i brakuje jeszcze 16 osób, żeby wszyscy sędziowie mieli swoich asystentów, co było założeniem. Czyli, jak rozumiem, to jest ta brakująca liczba.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani prezes, ja mam taką prośbę. Chodzi mi o autopoprawkę. Ponieważ prawdopodobnie będę przedstawiać podczas obrad Komisji Finansów Publicznych opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka na temat tego budżetu i zależy mi na tym, żeby dokładne liczby i bardzo szczegółowa poprawka, trafiły do sekretariatu Komisji w najbliższym czasie.

Pierwszy prezes SN Małgorzata Gersdorf:

Przekażemy te dane.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

W związku z prośbą pani poseł chciałam poprosić, żeby w miarę w niedługim czasie ten dokument mógł do nas wpłynąć. Najlepiej w tym tygodniu, bo zostały nam jeszcze dwa dni. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zadać jakieś pytanie w tej sprawie? Nie słyszę, żadnych głosów już nie ma. Dziękuję pani prezes Sądu Najwyższego, dziękuję pani poseł, dziękuję państwu za udział.

Proszę teraz generalnego inspektora ochrony danych osobowych pana Wojciecha Wiewiórowskiego o przedstawienie części budżetowej nr 10. Proszę uprzejmie.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Pani przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, mam przyjemność przedstawić projekt budżetu Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych na rok 2015, czyli część 10, jeżeli chodzi o ustawę budżetową. Ten budżet jest budżetem nieco zmieniającym wydatki GIODO w stosunku do lat poprzednich. Natomiast jeżeli pan prezes Hauser w imieniu Krajowej Rady Sądownictwa określił swój budżet jako malutki, to ja mogę powiedzieć, że ten nasz jest jeszcze mniejszy niż malutki, czyli jest poniżej 18.000 tys. zł, o których mówił pan prezes. Ja po raz kolejny powiem coś, co już kilkukrotnie mówiłem w tej sali, że to są pieniądze odpowiadające budżetowi wydawanemu przez miasto Warszawa na kamery monitoringu wizyjnego.

Zmiana, która pojawiła się w budżecie i na której chciałbym się przede wszystkim skupić, wynika z dyskusji, która toczyła się w Komisji podczas sprawozdania rocznego, kiedy wskazywaliśmy na to, że doszliśmy do ściany i w tej chwili dalsze przetwarzanie tej liczby skarg, która trafiła do GIODO, rejestrowanie tylu zbiorów ile do nas trafia, nie jest możliwe. Przypomnę tylko dwie liczby, a właściwie jedną liczbę, to może nawet uzupełnię. Jak składałem sprawozdanie, powiedziałem, że w zeszłym 2013 roku wpłynęły do nas 28.264 wnioski o zarejestrowanie zbiorów, a w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2014 r. wpłynęło tych wniosków 20.126. W związku z tym zakładamy, że wzrost ilości tych wniosków w stosunku do tego roku znowu osiągnie 60%. Podobnie wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o skargi. Tutaj występowała konieczność działania polegającego na rozbudowie grupy osób, która te sprawy obsługuje, oraz, nie ukrywam, przesuwania sił w ramach zespołu prowadzonego przez GIODO. Stąd też propozycja, żeby w ustawie

okołobudżetowej pojawiła się możliwość zatrudnienia dodatkowych 10 pracowników w biurze GIODO, co zwiększyłoby nasz stan zatrudnienia o mniej więcej 8%. To jest też liczba odpowiadająca temu, co zdarzyło się w kilku krajach Unii Europejskiej w ciągu ostatnich lat, ponieważ ten trend, o którym wspominałem państwu, jest trendem ogólnoeuropejskim. Kilka dni temu dostałem informację, że kolejnych 5 osób zostało zatrudnionych w organie irlandzkim, który również ma ogromne ilości spraw, które do niego wpływają w związku z tym, że wiele spółek amerykańskich zarejestrowanych jest na terenie Irlandii. Wszystkie zmiany wynikające z projektu budżetu w stosunku do ubiegłego roku są efektem tego zderzania. One nie wyglądają ogromnie w momencie, kiedy patrzymy na pierwsze pozycje budżetowe, ponieważ to oznaczałoby wzrost środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe pracowników oraz innych pochodnych kwot o 7%, ale w sytuacji, w której prawie 70% wydatków Biura, to są właśnie te wydatki, które idą na wynagrodzenia pracowników już zatrudnionych w Biurze... Jest to suma wyższa o 10% w stosunku do tego, co było w budżecie na poprzedni rok. Jeżeli chodzi o pozostałe zmiany, które pojawiają się w budżecie, to one dotyczą znalezienia powierzchni biurowej dla tych pracowników, którzy by przyszli oraz powierzchni magazynowej, co jest bardzo istotne dla archiwum, w którym w tej chwili nie ma już miejsca. Jesteśmy zmuszeni do tego, żeby zdobyć dodatkową powierzchnię magazynową.

Jeżeli chodzi o koszty wynajmu pomieszczeń na biura GIODO, to tutaj też korzystamy z rozwiązania rynkowego z tego powodu, że nie ma w majątku Skarbu Państwa ani majątku komunalnym, tu jest swoją drogą spór, który z tych majątków powinien być brany pod uwagę, obiektu, który mógłby służyć Biuru GIODO, ale mamy podpisaną kilkuletnią umowę z dotychczas wynajmującym nam podmiotem, która moim zdaniem w sposób bardzo rozsądny przewiduje koszty na najbliższe lata.

Jestem gotów do udzielenia odpowiedzi na wszelkie pytania. Zwracam uwagę na to, że rzeczywiście następuje również wzrost wydatków na podróże krajowe i jest to związane z przewidywaną większą liczbą inspekcji prowadzonych przez Biuro GIODO, co też, jak zwracaliśmy uwagę podczas sprawozdania, jest jednym z wymagań, które stawiamy my sobie, ale również które państwo posłowie nam stawiacie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu koreferenta, pana posła Marka Asta. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, generalny inspektor ochrony danych osobowych realizuje szeroki zakres zadań przy bardzo szczupłym budżecie, bo ten budżet to niespełna 17.000 tys. zł. Ja sobie przypominam rok ubiegły i ten moment, kiedy opiniowaliśmy budżet GIODO na mijający właśnie rok budżetowy i wtedy faktycznie sygnalizowane były przez pana ministra niedostatki związane z finansowaniem jego działalności. Fakt, że budżet wzrasta o 10%, że są czy będą zrealizowane postulaty o dodatkowe etaty i o zatrudnienie dodatkowych 10 pracowników jest pocieszający i jak rozumiem na tym etapie, z informacji pana ministra wynika, że to zabezpieczenie finansowe mimo tego, że jest ciągle niedostateczne, jest na tym etapie wystarczające. To znaczy, że GIODO będzie w stanie wykonywać swoje zadania w roku 2015, w szczególności jeżeli chodzi o skargi, które do generalnego inspektora ochrony danych osobowych są kierowane. W tej sytuacji oczywiście wnoszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu w części 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panu posłowi. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części budżetowej? Nie słyszę. Chciałabym podkreślić, że rzeczywiście kiedy pan minister składał roczną informację z działalności, problem niskiego budżetu i potrzeby zwiększenia etatowego w związku ze zwiększającymi się co roku zadaniami i ilością spraw, a także wyjazdów w teren, ten temat podczas obrad Komisji wyraźnie wybrzmiał i że Komisja odnosiła się do potrzeby i do propozycji zwiększenia budżetu pozytywnie. Dziś także chcemy wyrazić taką wolę, żeby środki, które powinny zaspokoić plany i założenia, do budżetu zostały przyjęte i uwzględnione. Tak zresztą pan poseł koreferent przed

chwilą sygnalizował, ale mówiąc to, chcę podkreślić, że widzimy ten problem i jesteśmy zdecydowani wspierać te działania finansowe. Bardzo dziękuję. Jeszcze zanim podziękuję generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych, głos zabierze pan poseł Rober Biedroń. Bardzo proszę.

Poseł Robert Biedroń (TR):

Panie inspektorze, jako prezydium chcielibyśmy w imieniu całej Komisji pogratulować panu, ponieważ dowiedzieliśmy się wczoraj, że będzie pan zastępcą europejskiego inspektora ochrony danych osobowych. Wiemy, że w przeszłości kandydował pan na stanowisko szefa tej instytucji. Wtedy się nie udało, ale tym razem będzie pan zastępcą. Życzymy panu wielu sukcesów i chcielibyśmy podziękować za współpracę i za pana działalność, jak wiemy nie tylko finansowo trudną, ale także wysoko oceniamy pana merytoryczną działalność i życzymy wielu sukcesów na niwie europejskiej. Pani Basia, szefowa sekretariatu Komisji, mówi, że bardzo ubolewamy, że nie będziemy mogli z panem tak blisko współpracować jak do tej pory na szczeblu krajowym, ale mam nadzieję, że będzie pan nas wspierał w naszej działalności jak do tej pory.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę, pan inspektor chciał jeszcze zabrać głos.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Bardzo dziękuję za gratulacje. Ja tylko wyjaśnię sprawę czysto formalną. Wczoraj nastąpiło głosowanie w Parlamencie Europejskim, które jest rekomendacją dla Konferencji Przewodniczących. Konferencja Przewodniczących dopiero wyda swoją decyzję, ale rekomendacja, powiedziałbym, jest dość jednoznaczna. Natomiast decyzja podejmowana jest wspólnie przez Parlament Europejski i przez Radę. Dwa tygodnie temu Rada podjęła decyzję w sprawie dwóch stanowisk, a więc w sprawie europejskiego inspektora ochrony danych oraz jego zastępcy i to jest taka sama decyzja jak ta, która zapadła wczoraj w Parlamencie Europejskim, więc jakby z formalnego punktu widzenia procedura jeszcze trwa, ale merytorycznie chyba rzeczywiście się zakończyła. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że to dopiero państwo zwolnią mnie ewentualnie z obowiązków, które mam w Polsce. To znaczy, że nie mogę sprawować tej funkcji, jeżeli moja rezygnacja nie zostanie przyjęta przez Wysoką Izbę.

Poseł Robert Biedroń (TR):

Proszę nam o tym nie przypominać, bo nie zwolnimy.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym w ślad za wypowiedzią pani przewodniczącej, dotyczącej potrzeby zwiększenia planu wydatków generalnego inspektora ochrony danych osobowych, poprzeć tę propozycję. Uważam, że inspektorat ma coraz więcej pracy i ochrona danych osobowych jest coraz większym zadaniem państwa instytucji. Jednocześnie chciałbym poddać pod rozwagę Wysokiej Komisji, czy w związku z tym, że w odniesieniu do części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy nastąpiło zmniejszenie planu wydatków, moglibyśmy zaproponować, żeby te środki zostały przekazane generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Myślę, że Komisja Finansów Publicznych i nasz przedstawiciel w tej Komisji będzie ten problem prowadzić. Rozumiem, że to pewnie będzie pani poseł Zofia Czernow, ale przysłuchuję się i notuję, żeby to nie umknęło uwadze. Poza tym to jest tylko zapisane, bo dziś środki są tylko zapisane, a fizycznie podział będzie następował już później. Nie ma już chętnych do zabrania głosu. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Oczywiście życzymy powodzenia i niech ta procedura formalna się zakończy,

a potem już oficjalnie będziemy mogli gratulować. Wszystkiego dobrego, dziękuję panu bardzo. Dziękuję też panu posłowi koreferentowi.

Teraz proszę pana prezesa Łukasza Kamińskiego o przedstawienie części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Łukasz Kamiński:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt przedstawianego budżetu Instytutu Pamięci Narodowej zakłada wzrost o około 3,5%, więc nieco poniżej większości prezentowanych dziś wysokości części budżetowych. Myślę, że może zasłużyć też na podobne opinie co do racjonalności tego wzrostu, aczkolwiek są możliwe pewne zmiany, o których będę mówił za chwilę. Podobnie jak w przypadku większości prezentowanych dziś instytucji część tego wzrostu wynika z ogólnych przepisów prawa, związanych przede wszystkim ze wzrostem uposażenia prokuratorów, które jest regulowane odrębnymi przepisami i co roku jest to dość znacząca część tego wzrostu. Również dość istotna część tego wzrostu związana jest ze wzrastającą liczbą prokuratorów przechodzących w stan spoczynku i tutaj chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że z punktu widzenia takiej instytucji jak Instytut Pamięci Narodowej, jest to coraz bardziej istotny problem. Coraz większa część naszego budżetu przeznaczana jest na finansowanie uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku. Sądzę, że w momencie tworzenia IPN nie przewidywano tak dużej liczby prokuratorów w stanie spoczynku. W tym względzie obowiązywały też inne przepisy niż obecnie.

Zawarliśmy w projekcie budżetu również zmiany odnoszące się do wzrostu związanego z funduszem płac w dwóch częściach, to znaczy w pewnym stopniu w związku ze zwiększeniem zatrudnienia oraz środkami na niewielką regulację wynagrodzeń. Chciałbym tę zmianę uzasadnić. Jeśli chodzi o zwiększenie zatrudnienia, to tutaj mamy dwie przyczyny, dwa powody. Pierwszy jest związany z wejściem w życie Krajowych Ram Interoperacyjności, które nakładają na operatorów systemów informatycznych bardzo dużo nowych, wcześniej niewymaganych procedur działań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa tych systemów. Stąd wnosimy o dodatkowe osiem etatów na zatrudnienie nowych informatyków. Oczywiście odpowiadając na pytanie, czy nie można *outsourcingować* tych czynności, to chciałbym zwrócić uwagę państwa posłów, że część systemów teleinformatycznych znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej ma charakter niejawny i jest to związanie nie tylko z informacjami niejawnymi przechowywanymi przez IPN, ale także są to informacje, których ewentualne ujawnienie miałoby ogromny wpływ na współczesne bezpieczeństwo państwa. Z pozostałych systemów, tych jawnych, część ma charakter wrażliwy, czy zawiera informacje wrażliwe, które również powinny być ze szczególną ostrożnością przetwarzane, dlatego założyliśmy, że spełnienie tych wymagań nastąpi poprzez zatrudnienie dodatkowych osób, a nie zlecanie dodatkowych usług na zewnątrz. Drugi element tego wzrostu, który wynosi łącznie 13,75 etatu, jest związany z powołaniem w tym roku samodzielnego wydziału poszukiwań. Jest to nowa struktura w ramach Instytutu Pamięci Narodowej i związana z projektem, który realizujemy już od blisko trzech lat z Ministerstwem Sprawiedliwości i Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, dotyczącym poszukiwań ofiar terroru komunistycznego. Ten projekt rozszerzył się na tyle, że zaistniała konieczność powołania wyspecjalizowanej komórki i z kolei do tej komórki należy zatrudnić fachowców, także specjalności, które po prostu nie występują do tej pory w Instytucie. Nie zatrudnialiśmy do tej pory na przykład archeologów czy antropologów i stąd jest wniosek, aby pięć nowych etatów przeznaczyć do tego samodzielnego wydziału poszukiwań i 0,75 etatu przeznaczyć na dopełnienie tych etatów, które udało nam się w tym roku już wygenerować i trzy osoby pracują na niepełnych etatach.

Drugi element zaproponowanego przez nas wzrostu funduszu płac związany jest z regulacją wynagrodzeń pracowników IPN. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że obowiązuje zasada zamrożenia funduszu płac, jednakże zwracamy uwagę na to, iż po pierwsze, średnia płaca w Instytucie Pamięci Narodowej w tej kategorii, nieobjętej mnożnikowym systemem wynagrodzenia, czyli poza prokuratorami należy do najniższych w tej chwili

wśród instytucji centralnych, ministerstw, a już nie mówiąc o instytucjach wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy nasi pracownicy mają szczególnie wysokie kwalifikacje. W tej chwili mamy blisko 200 osób z tytułem doktora, 20 doktorów habilitowanych, 5 profesorów tytularnych. W wielu kategoriach, takich, w których te osoby pracują, zajmują się badaniami naukowymi, w ostatnich latach następowały regulacje na uczelniach wyższych. Podobnie w tym roku nastąpiła znacząca regulacja płac w archiwach państwowych, więc aby powstrzymać proces odchodzenia wysoko wykwalifikowanych pracowników, chcielibyśmy dysponować choć niewielkimi środkami, żeby móc podnosić płace, które od bardzo wielu lat już tracą na wartości. To są te główne kwestie związane z tym 3,5% wzrostem naszego budżetu.

Chciałbym też bardzo krótko odnieść się do opinii Biura Analiz Sejmowych, która w części uwag ogólnych zawiera trochę zaskakujących spostrzeżeń, tudzież wręcz, moim zdaniem, błędnych informacji, a jedną rzecz chciałbym wyjaśnić. Jeśli chodzi o wzrost wydatków, to tak jak powiedziałem, w stosunku do ustawy budżetowej jest to dokładnie 3,56%. Z nieznanych przyczyn autorka tej analizy przyjęła wzrost wydatków w stosunku do przewidywanego wykonania i też do końca nie wiem, na czym opierała swoje przekonania o przewidywanym wykonaniu naszego budżetu w roku bieżącym. Jeśli chodzi o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych, to my rzeczywiście przyjęliśmy ten wskaźnik 102,3%, który został po prostu podany przez Ministerstwo Finansów. My byliśmy zobowiązani złożyć naszą część budżetową do sierpnia, a zmiana nastąpiła w październiku, więc w sposób naturalny nie mogliśmy przewidzieć, że nastąpi zmiana wskaźnika. Oczywiście w tym przypadku widzimy możliwość korekty i dostosowania tego wzrostu do nowych założeń, do nowego wskaźnika. Jeśli chodzi o kolejną uwagę, związaną właśnie z zamrożeniem wynagrodzeń, to przede wszystkim chciałbym podkreślić, że zdajemy sobie sprawę z ich zamrożenia, ale ponieważ co roku w ustawie okołobudżetowej różne instytucje uzyskują odstępstwa od tej generalnej zasady, to z tych powodów, o których wspomniałem już wcześniej, zdecydowaliśmy się wystąpić o uwzględnienie tej kwestii w ustawie okołobudżetowej, a także wystosowaliśmy odrębne wystąpienie do ministra finansów w tej sprawie. To jest pierwsza rzecz. My nie ignorujemy tego faktu, chcemy po prostu skorzystać z możliwości, z której korzystają inne instytucje. Po drugie, tutaj mamy do czynienia co najmniej z błędem, ponieważ autorka tej analizy do rzeczywistego proponowanego przez nas wzrostu funduszu płac dodała środki przeznaczone na wzrost płac prokuratorów, jak już wspomniałem, regulowany innymi przepisami, dodała wzrost środków na wypłaty dla prokuratorów w stanie spoczynku, co w ogóle nie jest kwotą wynagrodzeń w rozumieniu także zamrożenia funduszu płac i kilka drobniejszych pozycji, przez co przedstawiony został zupełnie fałszywy obraz, że domagamy się dość znaczącego, ponad 2% wzrostu funduszu płac, który w rzeczywistości jest znacząco mniejszy i jak sadzę, wystąpię o sprostowanie tego punktu opinii.

Chciałbym też krótko odnieść się do ostatniej uwagi związanej z rzeczywiście znaczącym wzrostem pozycji „zakup usług pozostałych”, która być może brzmi trochę enigmatycznie, ale to jest zasadniczo ta część naszego budżetu, która odpowiada za działalność merytoryczną. Pozwolę sobie przypomnieć, że zarówno rok obecny, jak i ubiegły nie były typowymi okresami naszej działalności. Przypomnę, że straciliśmy budynek zajmowany przez trzynaście lat przez IPN, co wymagało od nas podjęcia wielu nowych działań, zarówno w zakresie inwestycji, ale także przeznaczenia środków na koszty przeprowadzki, a kończy się ona dopiero w tym roku. Miejmy nadzieję, że zakończy się szczęśliwie w połowie listopada. W ciągu tych dwóch lat, kierując się interesem IPN, musieliśmy większą troskę przywiązywać do tych części budżetu, do ich ochrony i wzrostu, związanych właśnie czy to z inwestycjami, czy z majątkiem, czy też właśnie z takimi dodatkowymi czynnościami. Przypomnę też, że występowaliśmy o dodatkowe środki na przeprowadzkę, których nie uzyskaliśmy, więc musieliśmy te środki wygospodarować kosztem planowanych działań merytorycznych. Mamy więc do czynienia *de facto* z próbą powrotu do sytuacji normalnej, ograniczenia nakładów inwestycyjnych, a one nadal są potrzebne, zwłaszcza w oddziałach w Lublinie i w Gdańsku, ograniczenia wydatków majątkowych, a znowu zwiększenia puli środków wyznaczonej na naszą działalność merytoryczną. Takie jest podstawowe uzasadnienie zmiany w tej części budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu, panie prezesie. Bardzo proszę o zabranie głosu posła koreferenta pana Marka Asta.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, panie prezesie, szanowni państwo, Instytut Pamięci Narodowej to instytucja szczególna, jeżeli chodzi o te instytucje, których budżety dziś opiniujemy. Trudno jest przecenić doniosłość działań Instytutu dla badania najnowszej historii Polski, Polaków. Rzeczywiście zakres tych działań jest bardzo szeroki, bo przecież są to badania naukowe, jest to pion śledczy, działalność wydawnicza i w końcu to, o czym pan prezes mówił, nowy kierunek działania, czyli poszukiwanie ofiar terroru komunistycznego. To jest bardzo dobra informacja, że w IPN powstanie wydział, który tym zakresem działalności będzie się zajmował, a więc ten zakres działań zostanie bardziej ukonstytuowany i sformalizowany. Budżet ponad 255.000 tys. zł mógłby się wydawać duży, ale tak jak w każdej instytucji, gros tych środków jest przeznaczonych na świadczenia osobowe, a przecież mamy wydatki materiałowe, tak jak powiedziałem, olbrzymia działalność wydawnicza, przed którą tylko chylić czoła, więc zawsze jest ten niepokój, że Instytutowi tych środków w trakcie roku budżetowego zabraknie na wszystkie ważne dla naszego państwa działania. Oczywiście wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetu dotyczącej Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Drodzy państwo, nie ulega dla mnie najmniejszej wątpliwości, że polską racją stanu, użyje tego słowa, jest to, żeby wzmocnić budżet Instytutu Pamięci Narodowej. W krajach ościennych prowadzi się politykę historyczną. Ta historyczność polega na tym, że wypacza się dzieje Europy, wypacza się dzieje Polski. Widzimy przecież, jak na skutek tych działań zacierane są różnice między katem a ofiarą, a często nawet role te są odwracane. Nie możemy jako państwo być wobec takiej sytuacji bierni. My nie mamy interesu, żeby zniekształcać naszą historię, a wręcz przeciwnie. My musimy własną przeszłość pokazać w takim świetle, w jakim ona na to zasługuje. Mamy też powody do pewnej dumy narodowej z naszej przeszłości. W związku z tym jako Polacy powinniśmy zrobić wszystko, żeby móc ukazać naszym pokoleniom, ale też naszym sąsiadom, jak wygląda nasza przeszłość i historia, a do tego niezbędne są po prostu środki finansowe. Dlatego myślę, że postulaty Instytutu Pamięci Narodowej idące w tym kierunku powinny zasługiwać na akceptację Wysokiej Izby ponad wszelkiego rodzaju podziałami politycznymi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Teraz głos zabierze pan poseł Robert Biedroń. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja nie zgodzę się z moimi przedmówcami co do zasadności podnoszenia budżetu i nie będę podawał argumentów ideowych i potrzeby prowadzenia polityki historycznej. Instytut istnieje, rozmawiamy w tej chwili o kwestiach finansowych i stoimy przed poważnymi dylematami. Otóż dziś wysłuchiwaliśmy wystąpienia rzecznika praw obywatelskich, która mówiła dziś i wielokrotnie podczas innych posiedzeń Komisji wskazywała, że nie może realizować swoich zobowiązań wynikających z podpisanych przez Polskę umów międzynarodowych, a nie wspomnę już o zadaniach konstytucyjnych narzuconych na pełniony przez nią urząd. Podobne uwagi zgłasza nam na każdym spotkaniu GIODO. Te instytucje od wielu lat borykają się z poważnymi problemami finansowymi, a my, nie zważając na te uwagi, próbujemy dziś po raz kolejny zwiększać budżet Instytutu Pamięci Narodowej, który nie ma najskromniejszego budżetu z dziś omawianych.

Jest to instytucja, która w porównaniu z innym zatrudnia dużo większą liczbę osób, może pozwolić sobie na przesunięcia, wygaszanie pewnych działań i przenoszenie akcentów, a tego w zaproponowanym budżecie nie widać. Podnoszenie poziomu zatrudnienia o niecałe 14 etatów, wzrost wydatków dotyczących usług pozostałych. Pomimo uwag pana prezesa, to mimo wszystko podnoszenie wynagrodzenia wydaje się w tej sytuacji, kiedy nie pozwoliliśmy sobie na tego typu przesunięcia w takiej skali przy innych instytucjach, po prostu nieracjonalne i niesprawiedliwe. Nie możemy tego robić. Ja bym apelował o odrobinę skromności, o odrobinę rozwagi w formułowaniu budżetów. Opinia pani doktor Strzeleckiej być może w pewnej kwestii i być może jeśli chodzi o wzrost wydatków nie do końca jest prawdziwa i to zweryfikujemy, ale jednak nie jest ona przychylna propozycji Instytutu Pamięci Narodowej. Apeluję więc, żebyśmy tak jak w przypadku innych instytucji, rozumiejąc potrzeby i ograniczenia budżetowe, nie podnosili wydatków, a wprost przeciwnie. Apeluję do pana prezesa IPN o próbę ograniczania wydatków, bo w naszej sytuacji takie próby są jak najbardziej wskazane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, ja bym chciał sprostować.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Za chwilę. Jeszcze jest jedna osoba. Bardzo proszę, pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam dwa pytania dotyczące projektu budżetu. Pierwsze pytanie dotyczy dochodów. W planie dochodów na 2015 r. założony jest spadek dochodów o 20%, to jest z 2250 tys. zł na 1800 tys. zł. Nie znalazłam, bo być może niedokładnie czytałam, żadnego uzasadnienia dlaczego tak znacznie maleją dochody. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy właśnie wzrostu wynagrodzeń dla osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń. Mianowicie wielokrotnie w uzasadnieniu zwraca się uwagę na to, że są bardzo niskie, natomiast mam konkretne pytanie, ile wynosi średnie miesięczne wynagrodzenie w tej grupie zatrudnionych? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, ja chciałem tylko sprostować, bo przecież jako koreferent nie wnioskowałem o podwyższenie budżetu Instytutu Pamięci Narodowej, co raczy sugerować pan poseł Biedroń. Ja wniosłem o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego przez pana prezesa IPN projektu budżetu, którego wzrost jest naprawdę niewielki, bo 3,5%, co zresztą w opinii chyba jest zauważone, że jest to wzrost mniejszy niż w latach poprzednich. Czyli w ramach środków, którymi IPN dysponuje w zasadzie na poziomie lat poprzednich, pan prezes jest w stanie wygospodarować środki na dodatkowe zatrudnienia, to należy chylić czoła dla gospodarności szefa IPN i samego Instytutu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Chciałabym teraz poprosić pana prezesa o odpowiedź na pytania, które zostały do pana skierowane. Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes IPN Łukasz Kamiński:

Odpowiadając na pierwsze pytanie pani poseł dotyczące przyczyn spadku dochodu, to są tego dwie główne przyczyny. To jest już trend, który ma miejsce nie pierwszy rok, bo to jest już drugi rok spadku dochodów, stąd też go planujemy. Są dwie główne przyczyny. Po pierwsze, podobnie jak Archiwa Państwowe wprowadziliśmy możliwość wykonywania kopii materiałów archiwalnych za pomocą aparatów fotograficznych, przez co znacząco spadły wpływy z reprografii. Na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów ta możliwość została wprowadzona i to jest pierwsza przyczyna.

Druga przyczyna tych zmian jest związana z tym, że w poprzednich latach mieliśmy do czynienia z powiedziałbym pewnym hitem wydawniczym Instytutu Pamięci Narodowej, jakim były gry edukacyjne, a przede wszystkim gra „Kolejka". Zdecydowaliśmy o zakończeniu kolejnych dodruków. Wydrukowaliśmy dotychczas łącznie 100 tys. egzemplarzy i w tej chwili sprzedaliśmy licencję na dalsze edycje, z czego oczywiście też płyną dochody dla Skarbu Państwa. Nie jesteśmy w stanie co roku wymyślać kolejnych takich hitów wydawniczych, poza tym to jest trudne do przewidzenia, ponieważ my się nie spodziewaliśmy takiego sukcesu. Pierwszy nakład tej gry to było 3 tys. egzemplarzy i wydawało nam się, że to całkowicie wystarczy, a 100 tys. nie zaspokoiło zapotrzebowania, ale ten nakład był sprzedawany w ubiegłych latach, więc stąd jest znaczący spadek dochodów, aczkolwiek dalej pracujemy nad kolejnymi grami. Być może one również będą się cieszyły takim powodzeniem i w kolejnych latach być może te dochody zaczną rosnąć.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym też krótko odnieść się do tego o czym mówił pan przewodniczący Biedroń. Chciałbym zwrócić uwagę, że także Instytut Pamięci Narodowej realizuje międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej. Realizujemy nie tylko to, co wynika z polskiego prawa, ale także co wynika na przykład z różnego rodzaju deklaracji i konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, w tym prawa do prawdy, które jest realizowane przez nasze archiwum, prawa do sprawiedliwości, a więc generalnie można powiedzieć, że są to prawa ofiar, które są definiowane zarówno na poziomie Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i na poziomie Unii Europejskiej i innych organizacji międzynarodowych. Ciężko mi wyobrazić sobie wygaszanie działalności, jeśli nasza działalność regulowana jest ustawą i realizujemy zobowiązania ustawowe. Ja nie mogę wygasić i powiedzieć, że jednego artykułu ustawy nie będę realizował i nie będę prowadził tej działalności. Chciałbym też zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że nie ma roku od 2007 roku, w którym nie dostawalibyśmy nowych zadań ustawowych, często wymagających wielu nowych nakładów i wszystkie te działania realizujemy jak do tej pory przy stabilnym poziomie zatrudnienia. Wysoki Sejm rozszerzył nam jedno z już istniejących zadań dziesięć dni temu, a kolejne ustawy są w toku prac legislacyjnych, więc powtórzę jeszcze raz, bardzo ciężko mówić o wygaszaniu działań; po pierwsze, dlatego że wynikają one z obowiązujących nas przepisów prawa, a po drugie, z nowych nakładanych kolejnymi ustawami obowiązków. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu, panie prezesie. Ponieważ padło jeszcze jedno pytanie, na które nie ma odpowiedzi, to proszę o średnią płacę w grupie pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

Prezes IPN Łukasz Kamiński:

Już odpowiadam. Według stanu na trzeci kwartał, a więc najbardziej aktualny tego roku, średnie wynagrodzenie wynosi 4792 zł brutto w tej grupie, o której mówimy i podkreślam, że jest ono jednym z najniższych wśród instytucji centralnych państwa polskiego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby dopytać? Jeśli nie, to bardzo dziękuję panu, panie prezesie i pana współpracownikom. Wyczerpaliśmy ten etap omówienia poszczególnych części budżetowych. Będziemy przystępować do głosowania nad opinią dla Komisji Finansów Publicznych. Bardzo państwu dziękuję za udział w posiedzeniu, bo widzę, że państwo wychodzą. Proszę państwa, ja na początku zaproponowałam łączne głosowanie nad wszystkimi przedstawionymi przez naszą Komisję częściami budżetowymi. Teraz chciałabym, żebyśmy przystąpili do głosowania. Pan poseł Robert Biedroń, bardzo proszę.

Poseł Robert Biedroń (TR):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Taka była propozycja na początku naszego posiedzenia, ale podczas posiedzenia wystąpiły kontrowersje co do budżetu Instytutu Pamięci Narodowej. Ja chciałbym zaproponować Wysokiej Komisji, żeby głosować…

Głos z sali:

No nie…

Poseł Robert Biedroń (TR):

No niestety, mam do tego prawo i uważam, że mamy moralny obowiązek, żeby w przypadku kiedy opinia dotycząca projektu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej wygląda tak, jak wygląda, żebyśmy zagłosowali w tej sprawie osobno. Uważam po prostu, że tak będzie *fair* i sprawiedliwie. Tylko nad IPN głosowalibyśmy osobno, a nad pozostałymi częściami budżetu głosowalibyśmy wspólnie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Roberta Biedronia o oddzielnym głosowaniu nad częścią budżetową dotyczącą Instytutu Pamięci Narodowej? (2) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? (3)

Wniosek nie uzyskał poparcia, wobec tego głosujemy tak, jak to zaproponowała i przyjęła Komisja na początku obrad. Przystępujemy zatem do głosowania nad opinią dla Komisji Finansów Publicznych. W imieniu prezydium proponuję, żeby Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przyjęła pozytywną opinię dla wszystkich omawianych części budżetowych objętych zakresem działania naszej Komisji. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiej opinii? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuje bardzo. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie opiniuje wyżej wymienione części ustawy budżetowej na 2015 r. w zakresie właściwości Komisji.

Pozostaje nam wybór posła, który przedstawi naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Jest propozycja, żeby sprawozdawcą była poseł Zofia Czernow. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Pani poseł będzie reprezentowała w tej sprawie Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Komisja wyczerpała porządek obrad. Dziękuję państwu i zamykam posiedzenie Komisji.